

Sygn. akt I DO 57/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Zubert

w sprawie zażalenia Prokuratora Regionalnego w K. z 30 kwietnia 2019 r. oraz zażalenia Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych z 30 kwietnia 2019 r. na postanowienie Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z 5 kwietnia 2019 r. w sprawie prowadzonej pod sygn. akt ASDo (...) dotyczącej sędziego Sądu Rejonowego w W. W. Ł.,  
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 listopada 2019 r.,  
wniosku sędziego W. Ł. o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego A. R. i J. W. od rozpoznania sprawy o sygn. I DO 57/19,  
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. a contrario

### **postanowił:**

nie uwzględnić wniosku sędziego W. Ł. o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego J. W. i A. R. od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I DO 57/19.

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z 5 kwietnia 2019 r., sygn. akt ASDo (...), Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...):

- I. na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 47 § 1 k.p.k. umorzył postępowanie zainicjowane wnioskiem prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. z dnia 17 stycznia 2019 r. o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w W. W. Ł. w sprawie RP II Ds. (...);

- II. na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odroczył sporządzenie uzasadnienia postanowienia na czas do 12 kwietnia 2019 r.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone w całości na niekorzyść sędziego W. Ł. przez Prokuratora Regionalnego w K. oraz przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych.

Zarządzeniem z 19 sierpnia 2019 r. sprawę w przedmiocie rozpoznania zażalenia Prokuratora Regionalnego w K. oraz Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych zarejestrowano w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego pod sygn. akt I DO 57/19. Następnie, zarządzeniem z 20 sierpnia 2019 r., do jej rozpoznania wyznaczono sędziów Sądu Najwyższego: J. W. - jako przewodniczącego i A. R. - jako sprawozdawcę oraz ławnika Ł. K. Termin posiedzenia wyznaczono na 13 listopada 2019 r.

W dniu 13 listopada 2019 r. do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego wpłynął wniosek sędziego W. Ł. o wyłączenie od udziału w rozpoznaniu niniejszej sprawy sędziów Sądu Najwyższego J. W. i A. R. W uzasadnieniu powyższego wniosku wskazano, iż zachodzą uzasadnione wątpliwości co do tego, czy są to osoby uprawnione do zajmowania urzędu sędziego (powołane do pełnienia urzędu w sposób przewidziany przepisami prawa), a także czy są to osoby bezstronne.

W ocenie wnioskodawcy w niniejszej sprawie zaistniały dwie niezależne podstawy do sformułowania wniosku o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziów Sądu Najwyższego J. W. i A. R. Jako pierwszą z nich podniesiono okoliczność, iż Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego nie posiada przymiotu sądu niezależnego w rozumieniu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a także skutecznej ochrony sądowej wynikającej z przepisu art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 roku, nr 90, poz. 864 z późn. zm.) oraz przepisu art. 47 Karty Praw Podstawowych (Dz. U. UE. 2007/C303/01). Wnioskodawca wskazał przy tym, iż z uwagi na zbliżające się rozstrzygnięcie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w tym przedmiocie, wyznaczone na 19 listopada 2019 roku, zasadne jest powstrzymanie się od procedowania w sprawach przekazanych do decyzji Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, albowiem zachodzi możliwość wyrządzenia szkody w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. oraz art. 4171 § 2 k.c.

W przedmiotowym wniosku podniesiono również, że wybór składów orzekających składających się z sędziów powołanych do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego budzi daleko idące podejrzenia o niezależność od władzy ustawodawczej i wykonawczej, gdyż Izba Dyscyplinarna nie stoi na straży niezawisłości i niezależności, o czym świadczą wypowiedzi i działalność publiczna niektórych jej członków.

Wnioskodawca podał nadto w wątpliwość, czy Krajowa Rada Sądownictwa - dokonująca przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do nominacji kandydatury J. W. i A. R. - jest organem powołanym w sposób prawidłowy, a w konsekwencji, czy wyznaczeni do rozpoznania zażaleń w niniejszej sprawie sędziowie, niezależnie od innych podnoszonych okoliczności, są uprawnieni do zasiadania w składzie sądu.

Za drugą i niezależną podstawę do złożenia wniosku wnioskodawca uznał natomiast art. 41 § 1 k.p.k., wskazując na uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności wyznaczonych do rozpoznania niniejszej sprawy sędziów, z uwagi na ich relację z Z. Z., który to publicznie wyraża swoją niechęć w stosunku do wnioskodawcy.

W stosunku do sędziego J. W. wskazano, że w latach 1999 - 2000 pełnił on funkcję dyrektora departamentu w Generalnym Inspektoracie Celnym, a zatem w czasie, gdy pracował w tej instytucji także Z. Z.

Uzasadniając natomiast wątpliwość co do bezstronności sędziego A. R. wskazano na jego znajomość ze Z. Z. „z czasów pracy w prokuraturze”, powołując się okoliczność, iż obecny Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny w 2007 roku powołał go na stanowisko prokuratora Prokuratury Apelacyjnej bez zachowania wymaganego ustawą stażu pracy na niższym szczeblu, a następnie w marcu 2016 roku, po ponownym objęciu funkcji Prokuratora Generalnego przez Z. Z., A. R. został powołany przez niego do pełnienia funkcji Zastępcy Prokuratora Regionalnego w K.

Zdaniem W. Ł. wiedza o bezpośrednich relacjach lub uprzedniej podległości służbowej opisanych osób jest publiczna, natomiast Z. Z. wielokrotnie dawał jawny wyraz swojej niechęci w stosunku do wnioskodawcy, podając przykłady takowych zachowań z jego strony. Podkreślono nadto, że powyższa aktywność Z. Z.

doprowadziła do sytuacji, w której wnioskodawca skierował nie tylko zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełniania przez niego przestępstwa, ale również wystąpił z powództwem o ochronę dóbr osobistych.

Wnioskodawca wyraził przekonanie, iż w niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że zawodowe kontakty A. R. i J. W. z Z. Z. świadczą o takim stopniu zażyłości, że zasadnym jest skorzystanie z regulacji procesowych, które usuną wątpliwości co do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Instytucja wyłączenia sędziego z powodu uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w danej sprawie (iudex inhabilis) została przez ustawodawcę uregulowana w przepisie art. 41 k.p.k., który znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2009 roku, sygn. I KZP 5/09, Lex nr 493998).

W oparciu o art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Odnotować i podkreślić należy, iż wątpliwość co do bezstronności sędziego, która nakazuje jego wyłączenie od udziału w rozpoznaniu sprawy na podstawie przytoczonego przepisu musi być „uzasadniona”. Jak wynika z poglądów sformułowanych w doktrynie procesu karnego, zwrot ten oznacza poważną wątpliwość, która musi istnieć obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym przeświadczeniu, czy też przekonaniu strony. Chodzi zatem o wątpliwość, którą w oparciu o zaistniałą okoliczność mógłby powziąć każdy człowiek, rozsądnie oceniający sytuację i pozbawiony uprzedzeń. Tym samym nie mogą stanowić podstawy wyłączenia sędziego, nie mające oparcia w obiektywnej rzeczywistości podejrzenia strony, czy też subiektywny brak wiary w bezstronność sędziego. Uwagi powyższe odnoszą się do takiego zachowania sędziego na sali rozpraw oraz poza nią, a także do takich okoliczności związanych z osobą sędziego, z których wynika obiektywnie, że sędzia jest w określony sposób nastawiony do uczestników

postępowania lub do sprawy. Chodzi tu o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie pewnych opinii oceniających uczestników postępowania, które może świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących (por. Dariusz Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2019).

Analogiczne stanowisko wyrażone zostało również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ponieważ „wątpliwość co do bezstronności sędziego (art. 41 § 1 k.p.k.) musi istnieć obiektywnie i poddawać się zewnętrznej weryfikacji oraz ocenie, a nie być tylko subiektywnym przekonaniem określonej osoby” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4).

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne w realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że wnioskodawca sformułował dwie odrębne podstawy faktyczne, świadczące w jego ocenie o zaistnieniu okoliczności wskazujących na uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów Sądu Najwyższego J. W. i A. R..

Pierwsza podstawa sprowadza się do argumentów o charakterze ustrojowym, natomiast druga odnosi się do zażytych - w opinii wnioskodawcy - relacji wymienionych sędziów z Ministrem Sprawiedliwości, który w wypowiedziach medialnych wielokrotnie formułował krytyczne opinie na temat sędziego W. Ł.

Odnosząc się do argumentów o charakterze ustrojowym podkreślić należy, że stanowią one wyłącznie powtórzenie szeregu hipotez formułowanych w publicystycznym dyskursie prawniczym oraz w środkach masowego przekazu. Zasugerowana przez wnioskodawcę sprzeczność z Konstytucją oraz przepisami traktatowymi, rozwiązań prawnych wynikających z ustawy o Sądzie Najwyższym oraz ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa jest wyłącznie poglądem prawnym strony. Podkreślić w związku z tym należy, że aktualnie obowiązujące rozwiązania prawne w zakresie procedury powoływania sędziów Sądu Najwyższego, kształtu Krajowej Rady Sądownictwa oraz Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego nie zostały dotychczas zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny, a zatem przysługuje im domniemanie zgodności z ustawą zasadniczą. Rozwiązania te nie

zostały również zakwestionowane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Okoliczność, że przez Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej toczą się postępowania, w związku z pytaniami prejudycjalnymi, skierowanymi przez Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny, a także, że w toku jednego z tych postępowań opinię o określonej treści sformułował Rzecznik Generalny nie świadczy w żaden sposób o braku bezstronności sędziów wyznaczonych do rozpoznania niniejszej sprawy.

Obowiązujące przepisy nie przewidują również kontroli samego aktu powołania konkretnego sędziego przez Prezydenta RP przez jakiegokolwiek organy władzy publicznej, a tym samym weryfikowania kwestii „uprawnienia” do orzekania.

Za bezpodstawne uznano także stawianie tezy o braku bezstronności sędziów, wynikającej z rzekomej zażyłości z aktualnym Ministrem Sprawiedliwości. Wnioskodawca nie przedstawił jakichkolwiek rzeczowych, obiektywnych i weryfikowalnych argumentów, poza powołaniem informacji „medialnych” przemawiających za przyjęciem, że relacje sędziów Sądu Najwyższego J. W. i A. R. z obecnym Ministrem Sprawiedliwości miały charakter zażyły, a nie wyłącznie służbowy. W żaden sposób bowiem o zażyłości nie świadczy fakt pełnienia obowiązków (służby) w tej samej instytucji publicznej, w tym samym czasie, a także podejmowanie przez Prokuratora Generalnego określonych decyzji kadrowych wobec określonych osób. Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że część przytoczonych przez wnioskodawcę okoliczności jest obiektywnie nieprawdziwa.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy uznał, że wnioskodawca nie przedstawił takich okoliczności, które pozwoliłyby na wykazanie w sposób zobiektywizowany, iż zachodzą uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów Sądu Najwyższego J. W. i A. R. w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

